pobrano z www.wolosatki.pl

Cudnie jest w Bieszczadach

słowa: Filip Chojcan, muzyka: Ryszard Pomorski

Szeroki Wierch za oknem
Słychać szum Wołosatego
Tak się zaczął poranek
Pewnego dnia
W krajobraz tej sielanki
Wtopić się zechciał deszcz
I zmoczył nasze twarze
A w sercach wywołał dreszcz

Bo nawet kiedy pada
Cudnie jest w Bieszczadach
Te krople to są szczęścia łzy
A nawet jeśli pada
Cudnie jest w Bieszczadach
Bo szczęście to ja i ty

Nie wszedłem na Tarnicę
Z dolin widziałem połoniny
Jesteśmy tutaj razem
I za sobą nie tęsknimy
Czasem inni turyści
Mają do narzekań powody
Lecz gdy jesteśmy razem
Może być trochę bieszczadzkiej niepogody

Bo nawet kiedy pada
Cudnie jest w Bieszczadach
Te krople to są szczęścia łzy
A nawet jeśli pada
Cudnie jest w Bieszczadach
Bo szczęście to ja i ty

Bo nawet kiedy pada
Cudnie jest w Bieszczadach
Te krople to są szczęścia łzy
A nawet jeśli pada
Cudnie jest w Bieszczadach
Bo szczęście to ja i ty